

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lab jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lab jego miejsce 10 gr.

DREŃDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY ; SOBOTY

Administracja i Redakcja: Drukarnia Krotoszyńska — Krotoszyn, ul. Florińska 1, Telefon 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Środa, dnia 23-go lutego 1938 r.

orzędzenie Starosty Powiat. w Krotoszynie
z dnia 21. II. 1938 r.

dotyczące cen maksymalnych na przetwory
chlebowych, mięso i wyroby mięsne.

Na podstawie rozp. Ministra Spraw Wewn. z dnia 22. X. 1929 r. o uregulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych (Dz. U. R. P. Nr. 81 poz. 607), którego noc obowiązująca przedłużona została rozp. Min. Spraw Wewn. z dnia 10 XII 1936 r. (Dz. U. R. P. nr. 92 poz. 641) oraz na podstawie zarządzenia P. Wojewody Poznańskiego z dnia 25. X. 1936 r. (Pozn. Dz. Wojew. nr. 47 poz. 733) po wysłuchaniu opinii komisji do badania cen, wyznaczam na terenie powiatu krotoszyńskiego ceny maksymalne na następujące artykuły:

Chleb:

chleb żytni pytłowy z maki	
65% za 1 kg	0,31 zł
" " razowy	0,28 zł
bulka pszenna wagi 55 g	0,05 zł

Mięso:

Słonina świeża i sol. za 1 kg	1,50 zł
boeczek surowy	1,30 zł
wieprzowina z dokład. „	1,30 zł
mięso wołowe z dokład. „	1,20 zł
boeczek wędzony	1,80 zł
kielbasa zwyyczajna „	1,20—1,50 zł
sałcesony wszelkie „	1,00—1,50 zł
kiszka bulk. i kaszana „	0,80 zł
głowizna	0,40 zł
nóżki	0,20 zł
smalec wieprzowy	2,20 zł

Jednocześnie traci moc obowiązującą obwieszczenie w sprawie cen z dnia 11 XII. 1937 r. (Krot. Orzędownik Powiat. nr. 100 z dnia 15. XII. 1937 r.)

Ceny powyższe obowiązują wszystkich zainteresowanych właścicieli przedsiębiorstw z dniem ogłoszenia.

Winni pobierania lub żądania cen wyższych od wyżej podanych lub nieujawnienia ich na cennikach ulegną grzywnie do 3 tysięcy zł lub karze aresztu do 6 tygodni po myśli art. 4 rozp. Prez. R. P. z dnia 31. VIII. 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 527). Równocześnie może być zarządzona konfiskata przedmiotów, do których odnosi się czyn przestępczy.

Starosta powiatowy:
(—) WILIMOWSKI.

Zmiany w zarządach stowarzyszeń.

Zwracam uwagę wszystkich stowarzyszeń i związków oraz ich oddziałów na obywatelskie obywateli Starosty w sprawie

2 tygodni dokonanych zmian składu zarządów.

Stowarzyszenia zarejestrowane winny przy zmianach osobowych w zarządach przestrzegać przepisów statutu tak co do liczby członków i ich stanowisk w zarządzie jak i co do kadencji. Przy częstej zmianie zarządu należy podać, którzy członkowie z zarządu ustąpili.

Niezależnie od obowiązku zawiadomiania o zmianach w zarządach wzywam wszystkie stowarzyszenia i związki do nadesłania Starostwu liczby swych członków według stanu z dnia 1 stycznia b.r.

Krotoszyn, dnia 19. II. 1938 r.

Starosta Powiatowy:
(—) WILIMOWSKI.

Nr. B. 11/3/38.

Dotądki komunalne do opłat państwowych od wyrobu i przerobu spirytusu od wyrobu drożdży oraz sprzedaży spirytusu i napojów alkoholowych na rok 1938.

Rada Powiatowa powiatu krotoszyńskiego na posiedzeniu w dniu 21 grudnia 1937 r. powzięła następującą uchwałę:

Na zasadzie art. 11 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych z dnia 11 sierpnia 1923 r. (Dz. U. R. P. nr. 62 z r. 1936 poz. 454) Rada Powiatowa uchwała pobierać na rok kalendarzowy 1938:

- dotadek do opłat państwowych od wyrobu drożdży w wysokości 100% państwowej opłaty,
- dotadek do opłat państwowych od sprzedaży spirytusu i napojów alkoholowych w wysokości 100% państwowej opłaty.

Gminy wiejskie, na których obszarze wykonywane są czynności wapomniane, otrzymują połowę dodatku pobranego w odnośnej gminie.

Uchwała powyższa obowiązuje od dnia 1 stycznia 1938 r.

Przewodniczący: Wilimowski.

Członkowie: Dr. Czarnecki, Dr. Gładysz, Przyłuski.

ZARZĄDZENIE.

Na podstawie art. 57 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 19. I. 1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej (Dz. U. R. P. nr 80 poz. 555 z r. 1936) i art. 36 ustęp b oraz art. 37 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych z dnia 11 VIII. 1923 r. (Dz. U. R. P. nr. 62 poz. 454 z r. 1936) i art. 100 z r. 1936, Minister

Spraw Wewn. z dnia 23 listopada 1932 r. w brzmieniu rozp. z dnia 18 maja 1934 r. (Dz. U. R. P. nr 46 poz. 400) zatwierdza się po myśli art. 11 wspomnianej ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych uchwałę Rady Powiatowej powiatu krotoszyńskiego z dnia 21 grudnia 1937 r. w przedmiocie dodatków do opłat państwowych od wyrobu i przerobu spirytusu od wyrobu drożdży oraz sprzedaży spirytusu i napojów alkoholowych na rok 1938.

Za WOJEWODĘ:

(—) A. Trzeźniński,

Naczelnik Wydz. Samorząd.

Powyższe podają do publicznej wiadomości.

Krotoszyn, dnia 15 lutego 1938 r.

Przewodn. Wydziału Powiat.

(—) WILIMOWSKI.

Starosta Powiatowy.

Nr. Pod. 0-6/38.

Komunikat.

Podają do wiadomości zainteresowanym że Wielkopolska Izba Rolnicza w Poznaniu za pośrednictwem tut. Wydziału Powiatowego utworzyła stację buhaja rasy czarno-białej nizinnej u rolnika Stanisława Olejnika w Bładkach.

Czas obowiązuje trzymywania buhaja trwa do 15 stycznia 1941 r.

Cena pokrycia wynosi do 2 zł.

Krotoszyn, dnia 21. II. 1938 r.

Przew. Wydz. Powiatowego:

(—) WILIMOWSKI.

Nr. Roln. 9/16/38.

Zbiórka publiczna.

P. Wojewoda Poznański zarządzeniem z dnia 12. II. 1938 r. Nr. S. P. B. VI. 9/11/38 zezwolił Klasztorowi O. O. Bernadynów w Kole n/Wartą na urządzenie zbiórki publicznej w lokalach prywatnych (domokrajnie) na całym terenie Województwa Poznańskiego w czasie od daty pozwolenia aż do dnia 31 grudnia 1938 r. włącznie za pośrednictwem sprzedaży książek religijnych i dewocjonalii.

Krotoszyn, dnia 19 lutego 1938 r.

Starosta Powiatowy

(—) WILIMOWSKI

Nr. B. 27/3/38.

Dział nieurzędowy.

NIEZMIENNE PRAWDY WYCHOWAWCZE.

Napór rozmaitych koncepcji ideologicznych na szkolnictwo, a tym samym i na dusze najmłodszego pokolenia, stał się ostatnio bardzo silny. I stąd też powstał wielki rozgwar, rozwinęła się ożywiona debata zarówno w sferach pedagogicznych, jak i w samym społeczeństwie na temat podstawowych założeń wychowawczych, metod nauczania, takiego czy innego „zabarwiania” szkoły, takiego czy innego wpływania na sposób kształtowania poglądów najmłodszego pokolenia. Wszystkie możliwe doktryny, walczące o miejsce wśród ludzi dorosłych, starają się uścielić sobie gniazda w murach szkolnych i wszystkie one przelicytowują się o „rząd dusz” wśród niedorosłego jeszcze pokolenia.

To też dobrze się stało, że sternik naszej nawy oświatowej, minister Świętosławski w mowie, wygłoszonej na plenum Sejmu, stanowczo odgrodził się od tych wszystkich prób, zmierzających do przepojenia szkolnictwa doktrynerstwem politycznym.

— „Chcę — oświadczył — aby polityka, a zwłaszcza demagogia, była zupełnie wykreślona tam, gdzie jest napis: szkoła”.

Ale nie tylko „polityka” w ścisłym tego słowa znaczeniu musi być wyrugowana z murów szkolnych. „Zasady i ideały wychowawcze — zdaniem ministra oświaty — nie powinny zależeć od kierunku politycznego rządu ani od przeżytych nastrojów politycznych”.

Hasła „dnia politycznego” i nastroje, przejawiające się w życiu codziennym, są objawem zmiennym i płynnym. Wychowanie zaś młodzieży musi się opierać

na fundamentach stałych, wypróbowanych, dalekich od czynników nastrojowych, przemijających, koniunkturalnych.

Wskazał też minister oświaty na te stałe i wypróbowane zasady i ideały wychowawcze, wymienił je po kolei i uznał za zasadnicze tezy, które winny obowiązywać w szkolnictwie, w zawodzie pedagogicznym, w sferach rodzicielskich.

A więc po pierwsze: „Wszczępienie zasad głębokiej etyki i moralności jest do osiągnięcia jedynie przez religijne wychowanie młodych pokoleń”. Zadaniem więc szkoły jest, by te zasady młodzież w życiu codziennym stosowała. By szkoła wpajala je w mózgi i serca.

Po wtóre; rzeczą szkoły jest „wykształcić poszanowanie i zrozumienie roli rodziny u dzieci”. Zdajemy sobie wagę z olbrzymiej doniosłości tej tezy zwłaszcza obecnie, kiedy różne przejawy uwiadażniają to, co określone zostało mianem „kryzysu życia rodzinnego”.

Po trzecie; zadaniem szkoły jest „rozwinąć w młodzieży miłość bliźniego”. I pod tym względem przecież też przeżywamy obecnie pewien kryzys. Uczucie to — powiada minister — „nie może pozostawać naszym i pustym frazesem”. Idea chrześcijańska miłości bliźniego musi się wyrazić „w systematycznej pracy, zmierzającej do podniesienia znaczenia człowieka i realizacji idei sprawiedliwości społecznej”.

Po czwarte; szkoła musi dać młodzieży „prawdziwe przywiązanie do narodu i Rzeczypospolitej”. Stara zasada: „salus Reipublicae suprema lex” — stanowi oś, dokoła której obracać się winno wychowanie młodego pokolenia. „Wyptywa

stąd — stwierdza minister oświaty — obowiązek wyrabiania w młodym pokoleniu czynnej podstawy duchowej wobec zadań, związanych z obroną i wytrwałą walką o nienaruszalności granic, o moc i potęgę Rzplitej”.

Wreszcie: szkoła musi wdrażać w młode umysły rozróżnienie dla woli zbiorowej i zbiorowego czynu, dla zorganizowanego życia społecznego, dla zasady współpracy obywatelskiej. Jest to tym bardziej ważne na naszym gruncie, że przecież w naszym charakterze narodowym tkwi skłonność do wybujałego indywidualizmu, do ujawniania się ducha przekory, do łatwego sprzeciwu wobec nakazów racji stanu, dających się zrealizować tylko spolem, tylko w zjednoczeniu. To też już w najmłodszym pokoleniu — powiada minister — trzeba walczyć o to, aby „zachowywana była równowaga pomiędzy śmiałym przejawem woli jednostki, a racjonalnym podporządkowaniem się jej tam, gdzie tego wymaga dobro publiczne”.

Oto podstawy, na który h oprzeć mamy nasze ideały wychowawcze.

Nie stanowią one w swej istocie nic nowego. Etyka, rodzina, miłość bliźniego, naród i państwo, podporządkowanie wybujałego indywidualizmu dobru powszechnemu — to stare prawdy i uświęcone wiekowymi tradycjami dogmaty wychowawcze.

Chodzi tylko o to, by w całej pełni promieniowały z murów szkolnych, kształtowały nowe pokolenie — a nie były prześlaniane przez fosforyzujące złudnym blaskiem rozmaite „koncepcje ideologiczne”, będące wyrazem różnych nastrojów

ADAM NASIELSKI.

PRZYGODA AMATORA

POWIEŚĆ.

51

Ale nie sądzę, aby to było takie trudne — po pańskim naiwnym wyznaniu.

— Coll

Zbigniew zerwał się z krzesła, lecz w tej chwili w ręku Verensa błysnął maly, niklowany browning z długą rurką tłumnika. Nie powiedział ani słowa. Sama postawa była aż nadto wymowna.

— Spokojnie, młody człowieku. — Ton Bispinga brzmiał jak podczas niewinnej rozmowy towarzyskiej o ograniczeniach dewizowych na przykład. („Co za dziwna myśl!” — uświadomił sobie Zbigniew. — „Czyżbym miał tracić równowagę! Nie! Ja też gram o wielką stawkę, może o życie.”)

... — Pan wie zbyt dużo. Pan jest za sprytny — i bez celu. Poczaj się pan za sprawą. Nie mógł pan spokojnie żyć bez zwracania sobie głowy cudzimi tajemnicami. Płaćli panu za to! Rozumiem, my — mamy w tym plan, obliczenie takie czy inne. Ale pan skierował swój spryt i inteligencję w zupełnie niewłaściwym kierunku. Altruizm nie popłaca w dzisiejszych czasach. Rycerze romantyzmu należą już do przeszłości.

Zbigniew zachnął się.

— Nie chcę słuchać pana nauk. Proszę mnie natychmiast stąd wypuścić. Panowie popełniają nowe przestępstwo.

— Wiemy o tym doskonale. Jesteśmy dorosłymi ludźmi. Rozumiem jeszcze

komisarza Penka — on jest oficerem policji. Rozumiem Lusję Wąsowską — pan przyszedł i opowiedział jej wszystko, też nie mogła zatkać uszu. Ale pan jest głupi smarkacz, romantyczny zarozumialec, maniak. I pan wie za dużo — to jest najważniejsze. Pan musi zniknąć.

Zbigniew poczuł mroźny dreszcz na całym naskórku. Ten doktor mówił przeźrażliwie logicznie i wyczuwał się, że nie na wiatr. Nie wyglądał na pozera. Ale on nie może przecież czekać aż go tu zarzną jak barana. To byłoby naprawdę głupie zakończenie romantycznej wyprawy.

— Przypuszczam, że nie będzie pan stawał bezcelowego oporu — przerwał mu nerwowe rozmyślenia spokojny głos Bispinga. — To byłoby dla pana zbyt bolesne. A my, lekarze, nie sprawiamy pacjentom bólu bez konieczności po temu.

Amator spojrzał Bispingowi prosto w oczy i rzekł z przekonaniem.

— Pan jest wariatem, doktorze.

— Głupstwa gadasz, młody człowieku. Przecież nie znasz celu mego postępowania jego motywów, założeń, wyliczeń. Może moje zadanie jest takie ważne dla ludzkości, że jedna czy dwie przykrości, sprawione panu, nie odgrywają roli w porównaniu z wielkością celu, który uświęci wszystkie środki ex post.

— Ważne dla ludzkości! — Zaśmiał się Zbigniew mimowoli. — Pobiję pana jego własnymi słowami: Altruizm nie popłaca w dzisiejszych czasach.

— Jaki ty jesteś powierzchowny, chłopcze. O ile wyraziłem się „ważne dla ludzkości” to miałem na myśli że spo-

czeństwo zapłaci mi grubo za moje odkrycie i nawet puści w niepamięć środki z jakimi je osiągnąłem, zresztą zupełnie mimowoli o ile chodzi o pana Zbigniewa Puchalskiego. A ktoś prosił Cię, naiwny osobniku, o wtrącanie nosa w cudze tajemnice? Nie jesteś krewnym zaginionym, nie nią ona właściwie nie ocobodzi. Nawet jej w życiu nie widziałeś.

— I społeczeństwo puści może w niepamięć morderstwo, jakie zamierza pan dokonać na mojej osobie.

— Ależ skąd! Mówiłem tylko o zniknięciu. Znikniecie, Zbigniewie Puchalski, tak jak zniknął Jan Penk i Lusja Wąsowska. I pewnego dnia, — może już jutro — gdy nadejdzie chwila, pojawicie się znów wszyscy troje, nieknućci i wtedy sam zapomnisz o tym co było. Pojawisz się jak Urszula Lasocka, jak Penk i Wąsowska i będzie dobrze. Może pójde z wami na wódkę, dobrze?

— Więc poco dr. Verens trzyma w ręku rewolwer, we mnie skierowany?

— Dla postrachu, dziecko. Zwykle wykorzystanie psychologii ludzkiej, wpływu sensacyjnych powieści, filmów kryminalnych i tym podobnych bzdurstw i bajek. Najlepszy dowód, że pan się lęka. No, ale więcej czasu na pogawędkę nie mamy. Przypna pan, że zachowałem się wobec niego nieco grzecznie, nawet wyjaśniłem nieco pobieżnie o eo chodzi, choć mogłem odrazu uczynić to, co teraz nastąpi.

— Nie nie nastąpi. Zob...

Nie dokończył. Coś uderzyło go w plecy.

C. d. n.

politycznych i tendencji opanowywania najmłodszego pokolenia dla celów, nie nie mającym wspólnego z obywatelskim z wychowaniem.

Dla przysposobienia naszej młodzieży do zadań, jakie ją czekają, zupełnie wystarczają te stare prawdy i te wypróbowane tezy wychowawcze.

Tydzień Polskiego Związku Zachodniego.

Wobec nadmiaru palących problemów ogół społeczeństwa wielu z nich często nie docenia, lub nawet nie dostrzega. Do takich należy między innymi konieczność gospodarczego i kulturalnego podniesienia terenów przygranicznych, sąsiadujących z Prusami Wschodnimi.

Tereny te, położone tak blisko stolicy, są jej niezwykle mało znane i myślowo odległe. Mówiąc, czy słysząc o sąsiedztwie polsko-niemieckim myśli się przeważnie o naszej granicy zachodniej a zapomina o tym, że z 1918 km. granicy polsko-niemieckiej aż 607 biegnie wzdłuż Prus Wschodnich i że np. z Warszawy do granicy wschodnio-pruskiej jest w linii powietrznej zaledwie około 120 km.

Znaczenia przygranicznych powiatów, leżących wzdłuż granicy wschodnio-pruskiej naogół jeszcze niedoceniaamy. To też ze szczególnym zadowoleniem należy przyjąć inicjatywę Polskiego Związku Zachodniego, który tegoroczny swój „Tydzień poświęca sprawom przygranicznym nie tylko zachodniego, ale i północnego „Tydzień Polskiego Związku Zachodniego“, który odbędzie się w dniach od 30 marca do 6 kwietnia, poświęcony będzie zwróceniu uwagi na najważniejsze potrzeby inwestycyjne, komunikacyjne, gospodarcze, kulturalne i społeczne całego przygranicza. „Tydzień“ odbędzie się pod hasłem: „Przygranicze — pancierzem Rzeczypospolitej“.

Wymiana dzieci między Polską a Niemcami.

W dniu 24 bm. odbędzie się w Krakowie konferencja polsko-niemiecka w sprawie tegorocznej wymiany dzieci między Polską a Niemcami. Ze strony polskiej wezmą w konferencji udział przedstawiciele Towarzystwa Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech z Warszawy i Związku Polskich Towarzystw Szkolnych w Niemczech z Berlina, ze strony niemieckiej przedstawiciele Reichszentrale Landaufenthalt für Stadtkinder z Berlina i Niemieckiego Towarzystwa Dobroczynności „Deutscher Wohlfahrtssdienst“ z Poznania.

Konferencja ustali kontyngent dzieci, które przyjadą w roku bieżącym na kolonie z Niemiec do Polski i które w tym samym celu wyjadą z Polski do Niemiec.

Akcja wymiany, prowadzona od kilkunastu lat, ma charakter świadczenia na rzecz mniejszości narodowych.

Ze świata

Ambas. Davis likwiduje swe sprawy w Moskwie.

W Warszawie zatrzymał się w drodze do Moskwy ambasador Stanów Zjednoczonych w Rosji Joseph E. Davis z żoną. W rozmowie z dziennikarzami amb. Davis podkreślił sympatię dla Polski, przy czym wyjaśnił cel swej podróży. Do Moskwy udaje się amb. Davis, aby zlikwidować swoje sprawy i przedstawić listy odwoławcze przed wyjazdem do Brukseli, gdzie został mianowany ambasadorem.

Fabrykę fałszywych banknotów sowieckich

wykryto w Mariupolu. Przy rewizji znaleziono przyrządy, farbę drukarską i dużą ilość wyprodukowanych już banknotów. Falszerstwo pieniędzy jest w Rosji rzeczą niezwykle rzadką z tej racji, że do drukowania banknotów używa się jeszcze zapasów papieru z czasów Rosji carskiej.

Międzynarodowa wystawa kolonialna w Trypolisie.

W Trypolisie otwarto uroczyste dwa

następną międzynarodową wystawę kolonialną. Otwarcia dokonał gubernator Libji, marsz. Balbo i sekretarz stanu dla Afryki włoskiej gen. Teruzzi. Wystawa obok zwykłych działów obejmuje specjalny dział antykomunistyczny, w którym zostały pokazane okropności wojny hiszpańskiej.

Luksusowa ucztą weselną w wiosce Jugosłowiańskiej.

Bogaty włościanin Jan Tot zenił w tych dniach swego syna we wsi Bačka Topola w Jugosławii. Na gody weselne zaproszono 900 osób. Do usługiwania goście zaangażowano 60 ein kelnerów. Goście weselni skonsumentowali: 3 woly, 3 ojeleta, 60 gęsi, 50 kaczek, 120 kur, 400 tortów i kilkaset kilogramów rozmaitego pieczywa. Wypito podczas biesiady weselnej 20 hektolitrow wina, 2 wielkie beczki piwa i 40 litrów wódki.

Było jej naprawdę przykro

Kiedy jej Basia, ubrana w białą sukienkę bawiła się z ubraną także na białe córceczką sąsiadki, różnica między „białym a białym“ tak rzucała się w oczy, że wszystkie przyjaciółki pytały ją czym pierze bieliznę. Zawstydzona postanowiła odpać tylko w Radionie. Bo o białości bielizny nie roztrząga ilość włożonej w pranie pracy, lecz jedynie środek nżyty do prania. A więc tylko Radionie wytwarzają się miliony drobnych pęcherzyków tlenu, które na wskroś przenikają tkaninę, usuwają z niej wszelki brud. Dzięki temu bielizna jest idealnie czysta, a co za tym idzie śnieżnobiała.

Chłodnia rybna w Gdyni rozpoczęła już produkcję filetów

Zamrażalnia przy chłodni rybnej w Gdyni rozpoczęła produkcję filetów z ryb morskich. Filety są to oczyszczone z ości i skóry plasterki mięsa rybiego następnie zamrożone w formie sprasowanej cegielki i tak przechowywane, względnie rozsyłane do sklepów detalicznej

sprzedaży.

Pierwsze próby zamrażania filetów wypadły zadawalająco. Obecnie ustalona została produkcja, na podstawie której ustalona będzie sprzedażowa cena, poszem towar wypuści się na rynek.

Notowania giełdy zbożowej w Poznaniu.

z dnia 19. II. 1938 r. za 100 kg.

Zyto	20,25	20,50
Pszenica	26,25	26,75
Jęczmień	18,90	19,15
Owies	19,75	20,25
Mąka żytnia gat. I 0-50%	30,50	31,50
Mąka żytnia gat. I 0-65%	29,—	30,—
Mąka żytnia g. II 0-65%		
Mąka żytnia razowa 0-95%		
M. pszen. g. I 0-50%	48,50	44,—
M. pszen. g. IA 0-65%	40,50	41,—
M. pszen. g. II 30-65%	26,—	26,50
Otręby żytnie	18,50	14,50
Otręby pszenne	15,50	16,25
Gorczyca	38,—	25,—
Groch Wiktorja	22,—	24,50
Groch Folgera	22,50	25,—

Giełda pieniężna.

z dnia 21. II. 1938 r.

Na zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednorodna, przy obrotach średnich.

Notowano:

Amsterdam	894,90
Bruksela	80,60
Londyn	26,42
Gdańsk	100,—
Mediolan	27,72
Nowy Jork	5,26,38
Nowy Jork-kabel	5,27,18
Paryż	17,88
Praga	18,40
Sztokholm	126,40
Zurych	122,40

Bank Polski pisał na:

dolary amerykańskie	5,24,—
dolary kanadyjskie	5,29,50
florenty holenderskie	298,90
franki francuskie	17,18
franki szwajcarskie	121,00
belgi belgijskie	29,85
funty angielskie	26,38
funty palestyńskie	25,95
guldeny gdańskie	29,75
korony czeskie	16,90
korony duńskie	117,45
korony norweskie	122,15
korony szwedzkie	125,25
liry włoskie	20,30
szylingi austriackie	27,—
marki fińskie	11,25
marki niemieckie	24,—
marki niemieckie srebrne	170,—

Kronika miejscowa.

Na bezrobotnych miasta Krotoszyna złożyli.

W dalszym ciągu złożyli na fundusz Lokalnego Komitetu Obywatelskiego do walki z bezrobociem.

PP. Komisarz P. P. Józef Grzes, a pisa paów policyjnych 9,25 zł, Grono Naukowców i Platnika rejonu nr. 22 9,50 zł, Grono Naukowców Prywatnej Szkoły Niemieckiej w Krotoszynie 29,55 zł.

Tow. Gimnastyczne „Sokół” zbiórka uliczna 95,09 zł., Adwokat Bandych Kazimierz 100 zł., Czwojda Jan 12,50 zł., Robotnicy Bieżni Miejskiej 4,50 zł., Majewski Leon 10 zł., Dr. Buchta Henryk 15 zł., Grono Prof. Państw. Gimn. im. H. Kollataja w Krotoszynie 21,12 zł., Grono Sędziów i urzędników Sądu Grodzkiego w Krotoszynie 12,20 zł., Grono Nauczycieli Szk. Pow. nr 2 i 4 12 zł., Powiatowy Komitet Obywatelski, subwencja 1,500 zł., Pracownicy kancelarii notariusza Dr. Pawłowskiego 4,20 zł., Kamiński Wacław 5 zł., Urzędniczy Zarząd Miejskiego w Krotoszynie 53,60 zł., Daman August (II rata) 8,40 zł., Szmielecki Leon aptekarz 12,50 zł., Komisarz P. P. Józef Grusz 2 zł., Urzędniczy Bank Spółdzielczy w Krotoszynie 10,50 zł., Pracownicy f. my Augustyn Pflantz 6,05 zł., Piotrowski Czesław 1,25 zł., Pracownicy f. my Willig Herman 99,75 zł., Urzędniczy Bank Ludowego w Krotoszynie 7 zł., Powiatowy Komitet P.W. i W.F. 1,20 zł., Pracownicy f. my E'n u Verkaufsen w Krotoszynie 4,20 zł.

Wszystkim ofiarodawcom składam imieniem Komitetu Obywatelskiego do walki z bezrobociem w Krotoszynie serdeczne podziękowanie.

Burmistrz, Fenrych.

Zabytkowy Ratusz Krotoszyński.

Zabytkowy ratusz krotoszyński, po poznańskim jeden z najpiękniejszych w Wielkopolsce. doznał się nowych, pięknych witraży, w miejsce tych, które podczas powstania 1919 r. zostały uszkodzone. Witraże wykonała Polichromia w Poznaniu. Jeden z nich umieszczony w wieży po stronie wschodniej, wyobraża orła Jagiellońskiego i ufundowany został przez p. burmistrza T. Fenrycha, drugi natomiast od strony południowej, nawprost schodów wiodących na piętro przedstawia herb miasta i ufundowany został przez urzędników miejskich. Poza tym, w sali obrad Rady Miejskiej, sump-tem członków Magistratu zastąpiono orły germańskie nowymi witrażami, wyobrażającymi orła białego.

Posiedzenie Rady Miejskiej miasta Krotoszyna.

Budżetowe posiedzenie Rady Miejskiej zwołane zostało na czwartek 24 b. m. o godz. 18-tej.

Imponujący sukces F-y „Bazar” W. Tykocińskiego.

Wystawa Robót Ręcznych u p. Tykocińskiego witana jest zawsze z entuzjazmem przez liczną klientelę tego popularnego i szalonego domu handlowego. Nie to dziwne, gdy się zważy staranne przygotowanie firmy do tej imprezy, wyrażające się w nagromadzeniem wielkich zapasów robót różnorodnych, firanek, kap, obrusów, serwetek itp. Organizacja i technika wystawy u p. Tykocińskiego jest znakomitą i czyni zwiedzającym przyjemność połączonej z miłą korzyścią.

Wystawa Robót Ręcznych u p. Tykocińskiego wyrasta z odczuwanej na miejscu potrzeby i odpowie wszelkim życzeniom publiczności. P. Tykociński założywszy największe przedsiębiorstwo na miejscu, postawił je odrazu na solidnych zasadach z rezultatem tym, że liczba ku-

pujących stale się powiększa. Dla PANI — PANA i DZIECI — TYKOCINSKI największym wyborem świeci!

Pamięci Artura Grottgera.

W dniu 11 listopada 1937 roku minęło 100 lat od dnia urodzin wielkiego artysty-malarza polskiego, Artura Grottgera, który w genialnych swych rysunkowych kompozycjach przedstawił całą głębię tragedii powstania styczniowego 1863 r.

By przypomnieć tę wielką historyczną chwilę i oddać cześć niezwykłemu Artysty-ście narodowemu, przygotowuje Koło Literacko-Artystyczne przy Państwowym Gimnazjum Koedukacyjnym w Krotoszynie na dzień 27 lutego br. na godz. 20-tą w auli Gimnazjum uroczystą Akademię, na którą wszystkich, w sercach których pała się płomienne uczucia wdzięczności i miłości ku wielkim Bohaterom Narodu naszego, zaprasza Zarząd.

Na spłatę długów parafii krotoszyńskiej złożyli

Zarząd Par. Akcji Katolickiej w Krotoszynie podaje poniżej spis tych stowarzyszeń i osób prywatnych, które z okazji 25-letniego jubileuszu kapłaństwa księdza prob. Ogrodowskiego złożyli datki na spłatę długów parafii.

Zw. Rez. Rz.P. Koło Krotoszyń	20—
Grono Naucz. szkol. pow. Nr 4.	7—
Cech Blacharski w Krotoszynie	5—
Tow. Gim. Sokół w Krotoszynie	10—
Ochot. Straż pożarn. Krotoszyń	10—
Cech stolarski w Krotoszynie	30—
Rodzina Wojskowa	20—
Tow. Urzęd. Samorządowych	100—
Tow. Powst. i Wuj. Krotoszyń	20—
Tow. Pszczelarzy	20—
Cech krawiecki	5—
Tow. Przemys. w Krotoszynie	100—
Rodzina Polijajna	10—
Zw. Pow. Wlkp. Kol. Krotoszyń	15—
Og. Z. Pod. Rez. Rz.P. Krotosz.	8—
Sz. pow. Nr. 2 Kier. i gr. naucz.	11—
Chrz. Narod. Stow. Naucz. Szk.	11—

Pow. Koło Krotoszyń	15—
Cech Kolodziej. w Krotoszynie	10—
Tow. Kupców Samodzielnych	25—
Pocz. Prz. Woj. Oddz. Krotoszyń	10—
Pol. Biał. Krz. Oddz. Krotoszyń	10—
Zw. Inw. Woj. Koło Krotoszyń	25—
Zw. Ofic. Rez. Koło Krotoszyń	10—
Koło Śpiewacze „Harmonia”	10—
Bank Ludowy	10—
Drukarnia Krotoszyńska	10—
Tow. Kolejarzy	50—
T.N.S.W. Koło Gimn. Krotoszyń	10—
Koło Ministrantów	8—
L. Mor. i Kol. Oddz. Krotoszyń	10—
Zw. Hal. placówka Krotoszyń	5—
Tow. Łowieckie Krotoszyń	15—
Zarz. Pol. Czer. Krz. Krotoszyń	10—
Cech Bżeźnioko Wędliniarski	50—
Cech Piekarski	25—
Koło Rolnicze Krotoszyń	33.50—gr.

Datki na powyższe cel składac można w Biurze Parafialnym lub K. K. O. m. Krotoszyna. Ofiarodawcy będą dodatkowo w Adresie Hołdowniczym umieszczeni. (C. d. n.)

Zgony.

W ostatnim czasie zanotowano następujące zgony:

Krystyna Marszałek 2 lata.
Weronika Kobielusowa 48 lat.
Maria Marcinkowska 4 godziny.
Antonina Pernakówna 26 lat.
Maria Bartkowiakowa 70 lat.
Sylwester Ignasiak 7 lat.

Film „DENSO w gazownictwie, wodociągach i elektrotechnice”.

Dowiadujemy się, że termin wyświetlania powyższego filmu w Szkole Pow. szechnej nr. 4. przy Placu Wolności został przesunięty na piątek dnia 25 lutego o godz. 18-tej.

Walne Zebranie Kurkowego Bractwa Strzeleckiego.

Dnia 25 lutego 1938 r. (piątek) o godzinie 8 wiecz. odbędzie się w Hotelu pod Białym Orłem Walne Zebranie Kurkowego Bractwa Strzeleckiego z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie, 2) Odczytanie protokołu z oetatu. Walnego Zebrania, 3) Wprowadzenie nowo- przyjętych członków, 4) Wybór przewodniczącego i sekretarza walnego zebrania, 5) Sprawozdanie roczne: a) sekretarza, b) skarbnika, c) komendanta, d) prezesa, e) komisji rewizyjnej, 6) Dyskusja nad sprawozdaniami, 7) Udzielenie pokwitowania zarządowi za rok 1937, 8) Uzupełnienie zarządu, 9) Wybór delegatów na zjazd delegatów w Poznaniu, 10) Sprawa urządzenia loterii fantowej, sprawa poświęcenia kamienia węgielnego, wybór poszczególnych komisji, 11) Komunikaty zarządu, 12) Wnioski do uchwał, 13) Wolne głosy, 14) Zamknięcie.

Ze względu na ważność omówić się mających spraw około dalszego rozwoju tut. Bractwa Kurkowego przybycie wszystkich Braci na zebranie jest konieczne.

Baczność szachiści.

Krotoszyński Klub Szachistów w Krotoszynie, Klub Szachowy „Giermek” w Zdunach, Klub Szachowy „Sulmirezyk” w Sulmierzycach, Sekcja Szachowa przy Związku Strzeleckim w Krotoszynie i Sekcja Szachowa Poczтового Przystosowania Wojskowego w Krotoszynie, — wspólnym wysiłkiem organizuje zawody o mistrzostwo powiatu krotoszyńskiego. Zawody odbędą się w lokalu Krotoszyńskiego Klubu Szachowego w Krotoszynie w Rynku (restauracja p. Kończakowej) w dniu 13 marca 1938 r. o godz. 10-tej przedp. a w razie nieukończenia ich w tym dniu, kontynuowane będą w następną niedzielę poczawszy od tej samej godziny.

W rozgrywkach mogą brać udział szachiści stowarzyszeni w klubach wzgl. sekcjach zarządzających zawody oraz inni szachiści, ci ostatni o ile będą osobie znani jednemu z reprezentantów klubu względnie sekcji zarządzających zawody. Stowarzyszeni szachiści wpłacają do klubu wpisowego po 1,—zł., a niestowarzyszeni po 2,—zł.

Zgłoszenia graezy do rozgrywek przyjmują: p. Leon Majewski dentysta Krotoszyń, Mały Rynek i p. Marian Pitka z Krotoszyna, Rynek do dnia 5 marca br. Przy zgłoszeniu należy założyć wpisowe.

Przewidywane są 3 nagrody: jedna wartości około 30,—zł., druga wartości około 20,—zł., a trzecia wartości około 15,—zł. Zdobywcy nagród otrzymają poza tym dyplomy pamiątkowe. Przy rozgrywkach obowiązuje ogólnie-światowy regulamin rozgrywek z odchyleniami, jakie będą podane na początku rozgrywek. Naczelnym sędzią w rozgrywkach jest p. Leon Majewski z Krotoszyna, który ostatecznie rozstrzyga wszelkie kwestie

Jedwabnictwo w Polsce, to zapewnienie dobrobytu dla bezrobotn.

Objężdżając Polskę w celu podniesienia wytwórczości jedwabiu p. dyr. Krajowej stacji jedwabnictwa w Ostrowie technolog Leon Wawszkiewicz zatrzymał się i w Krotoszynie.

Podczas swego pobytu w Krotoszynie zorganizował p. dyr. Wawszkiewicz kurs, który trwał od dnia 18 — 22. bm. W kursie tym zaznajomił uczestników z hodowlą drzew morwowych i jedwabników, oraz udzielił bardzo dużo wskazówek o przemyśle przetwórczym. Udział w kursie brało 43 uczestników. Ponieważ p. dyr. Wawszkiewicz wykladał bardzo dobitnie i zrozumiale dzieląc się swymi wiadomościami, to też nie dziwnego, że wszyscy uczestnicy zdali egzamin z pomysłowym wynikiem. Na zakończenie p. dyr. wyświetlił kilka przeźroczyc z dziejów jedwabnictwa. Ponieważ jest to nowa a bardzo ważna gałąź przemysłu, która może podnieść dobrobyt w kraju, oczekuje się przyszłego kursu, który ma się odbyć wkrótce.

Z Walnego Zebrania P.C.K. w Krotoszynie.

W piątek dnia 18 bm. odbyło się Walne Zebranie P. C. K. Oddział Krotoszyn. Zebranie zagalęła prezeska p. dr. Maria Krzywańska, witejała zebranych. Na przewodniczącą zebrania wybrano jednogłośnie ks. proboszcza Ogródowskiego. Do prezydium powołano jeszcze pana majora Kabzę, p. Antoszkiewicza Antoniego i p. Kuźnińskiego.

Ogólne sprawozdanie zdała prezeska p. Dr. Maria Krzywańska. Oddział P. C. K. Krotoszyn wraz z Kołami w Zdunach, Kobylinie, Dobrzycy i Sulmierzycach wykazał raczej intensywną i pożyteczną działalność. Oddział liczy ogółem 388 członków rzeczywistych i 164 członków wspierających.

W ciągu roku zorganizowano szereg udatnych imprez jak zabawa karnawałowa, wieczór artystyczny, dancing, five o'clock, kiermasz dla dzieci, kwesty uliczne. W dziale propagandowym urządzono dwa referaty oraz pochód propagandowy drużyn ratowniczych i Kół Młodzieży P.C.K. W okresie zimowym urządzono kurs dla drużyn ratowniczych, komitetów domowych O. P. L. oraz obiektów wydzielonych. Egzamin zdało 55 osób. W ciągu roku zorganizowano drużyny ratownicze na sekcje rat. san. oraz przeszkolono sekcyjnych i 22 ratowników na oddziale chirurgicznym w szpitalu.

Dla chorych żołnierzy w Izbie Chorych urządzono uroczystość gwiazdkowa, zaabonowano również dla Izby Chorych ilustracje i gazety oraz zakupiono szereg gier.

Auto sanitarne przejechało w roku 1937 3452 km i brało udział w manewrach wojskowych.

Dokładny stan drużyny ratowniczych referował p. Dr. Wł. Budzyński. Oddział posiada 10 sekcji rat. san., które doszkała się stale przez referaty miesięczne oraz owozenia tygodniowe. Sekcje rat. san. miały pomoc w 40 wypadkach.

Działalność pogotowia drogowego referował p. Dr. Wołosianko. Oddział posiada 3 posterunki drogowe w Wolenicach, Biadkach i Sulmierzycach. Posterunki zostały przeszkolone i apteczki drogowe uzupełnione.

Działalność charytatywną oddziału referowała n. prof. Kołodziejowa. Oddział prowadzi dożywianie dzieci do 2 lat w miesięcowej poradni dla matek i dzieci. W roku 1937 wydano 812 kg kaszki, 3024 litry mleka, 600 kg cukru oraz 32 wyprawki dla niemowląt. Ogółem korzyszczało 149 osób z pomocy charytatywnej P. C. K.

Działalność Kół Młodzieży referował przewodniczący ks. prof. Zuske. Komisja Oddziałowa posiada 31 kół młodzieży, które skupiają 1800 członków. Działalność Kół jest bardzo ożywiona.

Dział propagandy referował pan Dr. Krzywański Stanisław.

Koła P. C. K. w Kobylinie z prezesem p. majorem Szablikowskim, w Zdunach z prezesem p. Dr. Lehmanem, w Dobrzycy z prezesem p. Dr. Bulsiewiczem i w Sulmierzycach z prezesem p. Worsztynowiczem wykazały owocną pracę.

Skarbnik oddziału p. ref. Robert Pile referował stan kasy.

Dochoód w roku 1937 6 420.74 zł.

Expend w roku 1937 6 345.43 zł.

Na wniosek Komisji Rewizyjnej udzielono zarządowi jednogłośnie absolutorium. Budżet oddziału na rok 1938 uchwalono w dochodach i rozchodach na kwotę 6.940, — złotych

W uzupełniających wyborach zarządu wybrano jednogłośnie następujące osoby: ks. proboszcza Ogródowskiego, p. starostę Wilimowskiego, p. Dr. Wołosiankę, ks. prof. Zuskego, p. staroście Wilimowską, p. Dr. Wł. Budzyńskiego, p. Leonarda Antoszkiewicza, p. profesora Derasiewicza.

Prezes Walnego Zebrania podziękował zarządowi Oddziału w serdecznych słowach za dotychczasową owocną pracę. Apellem do wszystkich członków, aby Zarząd w jego trudnej pracy wspierał, solwował zebranie.

Z życia towarzystw.

Dnia 13. II. 38r. odbyło się Doroczne Walne Zebranie Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy Rz. P. Koło Krotoszyn. Na zebranie przybyli: prezes okręgowy kol. Holz-Holewski, przedstawiciel dr. pułku mjr. Grochola, przedstawiciel P.W. por. Płonka. Przewodniczącym Walnego Zebrania został prezes okręgowy kol. Holz-Holewski. Po zagaleniu zebrania i powitaniu gości zarząd zdał sprawozdanie z swej działalności, poczym uchwalono absolutorium ustępującemu zarządowi. W skład nowego zarządu weszli: radny Dużański — prezes, Szwacki — wiceprezes, Moeydlarz — sekretarz, Andrzejewski — skarbnik, Kukliński — komendant, Sobkowiak — z-komendanta, Cyberski — ref. kult.-ośw. oraz pras.-propagandy.

Do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali koledzy: Jankowiak, Kotewicz, Skórzewski.

Sąd koleżeński koledzy: Morgiel, Batajezyk, Papiernik, Pietrzak, i Chlebowski.

Zarząd powyższy jest równocześnie zarządem powiatowym. W wolnych głosach przemawiali prezes okręgowy kol. Holz-Holewski wskazując zadanie podoficerów rez. ich ważność dla obronności państwa i życząc koła najkniejszych wyników w pracy. Pan mjr. Grochola w dłuższym przemówieniu podkreślił ważność utrzymania na odpowiednim poziomie wyszkoleniowym rezerwy i uzasadnił konieczność czynnego udziału w pracy koła. Po wyzerpaniu porządku dziennego przewodniczący zebrania zamknął zebranie hasłem „Jedność“.

Baszków.

W niedzielę 20. b. m. K. S. M. M. oddział Baszków, urządziło pod kierownictwem ks. M. Widelińskiego i opiekuna p. Papela, wesołe przedstawienie amatorskie p. t. „Łobuz“. Po przedstawieniu odbyła się zabawa w ściśle zamkniętym kółku, na której bawiono się ohocho do północy.

Kradzież tabliczki rowerowej

Na szkodę p. Rybakowskiego Stanisława z Krotoszyna, skradziono podczas zabawy w Kromolicach z roweru, którego pozostawił w korytarzu tabliczkę rowerową nr. d 52-058.

Walne zebranie Z.S. w Rojewie.

W Rojewie odbyło się walne zebranie Zw. Strzeleckiego oddziału żeńskiego i męskiego, któremu przewodniczył delegat Zarządu Powiatu Z. S. ref. wych. obywatelskiego ob. Ozana. Po zdaniu sprawozdań, dyskusji i udzieleniu absolutorium, wybrano zarządy w następującym składzie; Oddział żeński: prezeska Janina Chelkowska, członkinie zarządu obywatelki: Maria Nastrąska, Maria Mańkówna, Maria Kurkówna, Wiktorina Kucówna, Rozalia Ziębańska i Antonina Gejdzowa, Komisja rewizyjna: obywatelki Katarzyna Baraniakówna, Maria Sągowa, i Stanisława Nastrąska.

Oddział męski: prezes — urząd. kol. Langner członkowie zarządu obywatele Moeydlarz Jan, Krzekotowski Antoni, Nowacki Jan, Kurek Józef, Rybakowski Michał i Gejdarz Mikołaj. Komisja rewizyjna obywatele. Bobakowski Leon, Kucwa Jan i Mańka Stanisław.

OSTRZEŻENIE.

Unieważniam weksel na sumę 100,— zł żyrowany przez p. Staniszewskiego Edmunda, zagubiony w Krotoszynie dnia 19 lutego 1838 roku.

Mendelowski porucznik
prezes Spółdz. Spoż.
„Nadzieja“

Kto podejmie się regularnego PRZEWOZU TOWARÓW

z Kalisza do Krotoszyna
— ciężarówką lub kołami

Oferty przyjmuje: Zw. Inwal. Woj. Rz. P.
HURTOWNIA TYTONIOWA
KROTOSZYN — FARNA 4.

Szan. klienteli donoszę uprzejmie że z dniem 15 I. przeniosłem mój
ZAKŁAD KRAWIECKI
z Rynku Nr. 16 pod Nr. 22.
(dom pana Biegańskiego).

Staraniem moim będzie jak dotąd tak i nadal Szan. klientelę jaknajlepiej obsłużyć przyczym polecam się łask. pamięci

Władysław Miśkiewicz
mistrz krawiecki

„Bazar“ W. Tykociński

przygotowuje

WIELKA

Wystawę Robót Ręcznych

DNIA 1-GO MARCA 1938 r.

Firany - kapy - abrusy - serwetki - poduszki artystycznie wykonane.

WŁÓCZKI - WELNY

do robót ręcznych
najwyższej jakości
w najmodniejszych
gatunkach i barwach,

Najnowsze włóczkowe żurnale. — Wzory do robót ręcznych. — Miesięcznik poświęcony robotom ręcznym z welny.

Pierwszorzędne nici do robót ręcznych — trwałość kolorów gwarantowana.

WYSTAWA dla Wszystkich!

Wszyscy na WYSTAWĘ do TYKOCIŃSKIEGO!

„Vesta“

**Bank Wzajemnych Ubezpieczeń
W POZNANIU**

zawiera ubezpieczenia:

na życie, od odpowiedzialności cywilnej, od następstw - wypadków i auto-casco.

Bezpłatnych informacji i porad w wszelkich sprawach ubezpieczeniowych udziela:

ERWIN JABŁOŃSKI

inspektor

KROTOSZYN, ul. Benicka 4 m. 6.

Augustyn Pflantz

Krotoszyn

Telefon 125 Rynek 31

**Towary kolonialne
i delikatesy**

Wina - Wódki - Likieri.
hurt — — detal

Kaszę jęczmienną

z dużą zawartością białka
(witamin), dobrą i smaczną
wyrabia

BIEGAŃSKI, Krotoszyn

ul. Koźmińska 15.

Cena 1 kg 30 gr.

Garaż

poszukuje na 1 lub 2 samochody.
Zgłoszenia do Redakcji Krot. Ośr. Pow.
pod „Autoprzewóz“.

Szan. Obywatelstwo miasta Krotoszyna i okolicy donoszę uprzejmie że w dniu **4-go lutego** br. otwarłam w Krotoszynie w Rynku (Ratusz) -

SKŁAD GALANTERYJNY

(Dawn. Stefański)

Zwracam się przeto do Szan. Obywat. o łask. poparcie mego przedsiębiorstwa, zaś z mej strony starać się będę Szan. Kliencie jaknajstaranniej obsłużyć, przyczem polecam moje towary po cenach umiarkowanych.

Z poważaniem

Irena Lisiakowa

Skład Galanteryjny - Krotoszyn Ratusz

Z DNIA na DZIEŃ

PODWOISZ

OBROT Y

OGŁASZAJĄC SIĘ

W Krotoszyńskim Ośrodku Powiat.